

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**
(NR 217)
z dnia 3 lipca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 217)

3 lipca 2018 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł Izabeli Kloc (PiS), przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

I. informację o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2018) 275, 296, 331, 381, 397 w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej; COM(2018) 359, 376, 399, 449, 451 w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r., COM(2018) 388 w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.;

II. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Gospodarczych i Finansowych 13 lipca 2018 r. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2016) 811);

III. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej zasady ułatwiające korzystanie z informacji finansowych i innych informacji w celu zapobiegania niektórym przestępstwom, ich wykrywania, prowadzenia dochodzeń w ich sprawie lub ich ścigania oraz uchylającej decyzję Rady 2000/642/WSiSW (COM(2018) 213 – wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej;

IV. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosek dotyczący dyrektywy Rady zmieniającej dyrektywę 92/83/EWG w sprawie harmonizacji struktury podatków akcyzowych od alkoholu i napojów alkoholowych (COM(2018) 334 – wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej;

V. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/103/WE z dnia 16 września 2009 r. w sprawie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych i egzekwowania obowiązku ubezpieczenia od takiej odpowiedzialności (COM(2018) 336 – wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej;

VI. projekt planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2018 roku.

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Cybulski, Piotr Nowak** podsekretarze stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kaja Krawczyk** naczelnik Wydziału ds. Unii Europejskiej w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Agata Jackiewicz, Agnieszka Maciejczak** – z sekretariatu Komisji w BSM; **Paweł Bachmat, Justyna Łacny, Wioleta Wasil** i **Jacek Kulicki** eksperci z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji, panów ministrów oraz towarzyszące im osoby.

Czy są uwagi do porządku obrad? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek obrad.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt I, czyli informacji o dokumentach Unii Europejskiej, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: COM(2018) 275, 296, 331, 381, 397 – w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, COM(2018) 359, 376, 399, 449, 451 – w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. oraz COM(2018) 388 – w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Czy państwo posłowie chcą zgłosić uwagi do wymienionych przeze mnie dokumentów, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy je przyjąć bez rozpatrywania przez Komisję? Nie słyszę sprzeciwu wobec przedstawionej propozycji. Stwierdzam, że **Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wyżej wymienionych dokumentów**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady ds. Gospodarczych i Finansowych 13 lipca 2018 r. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Piotra Nowaka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska rządu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Nowak:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mam przyjemność przedstawić informację o punktach legislacyjnych przewidzianych do rozpatrzenia na posiedzeniu Rady ECOFIN, które odbędzie się 13 lipca 2018 r. Do dziś Sekretariat Generalny Rady Unii Europejskiej nie przekazał tzw. listy A, dlatego nie posiadamy wiedzy na temat aktów prawnych przewidzianych do przyjęcia bez dyskusji.

Na posiedzeniu Rady ECOFIN w części dyskusyjnej przewiduje się jedynie wymianę poglądów w zakresie tzw. mechanizmu odwróconego obciążenia. Jest to COM(2016) 811. Stanowisko rządu w odniesieniu do tego aktu legislacyjnego jest neutralne. Obecnie nie planujemy wdrożenia do krajowego systemu VAT rozwiązania polegającego na ogólnym mechanizmie odwrotnego obciążenia, ponieważ aktualnie koncentrujemy się na rozwijaniu narzędzi analitycznych, takich jak na przykład JPK oraz wprowadzeniu alternatywnych sposobów przeciwdziałania nieprawidłowościom związanym z podatkiem VAT. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia informacji do wiadomości? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady ds. Gospodarczych i Finansowych 13 lipca 2018 r.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej zasady ułatwiające korzystanie z informacji finansowych i innych informacji w celu zapobiegania niektórym przestępstwom, ich wykrywania, prowadzenia dochodzeń w ich sprawie lub ich ścigania oraz uchylającej decyzję Rady 2000/642/WSiSW (COM(2018) 213 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Pawła Cybulskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Paweł Cybulski:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, szanowni państwo, rząd Rzeczypospolitej Polskiej uznaje za zasadne poparcie wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej zasady ułatwiające korzystanie z informacji finansowych i innych informacji w celu zapobiegania niektórym przestępstwom, ich wykrywania, prowadzenia dochodzeń w ich sprawie lub ich ścigania oraz uchylającej decyzję Rady 2000/642/WSiSW. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej przychylnie odnosi się do inicjatyw Unii Europejskiej mających na celu poprawę efektywności działań organów dedykowanych zwalczaniu poważnych przestępstw. Projekt dyrektywy proponuje szereg mechanizmów zorientowanych na usprawnienie współpracy pomiędzy właściwymi organami w tym zakresie.

Jednocześnie rząd Rzeczypospolitej Polskiej stoi na stanowisku, że w projekcie dyrektywy powinna zostać zachowana zasada autonomii i niezależności jednostki analityki finansowej, podkreślona zarówno w rekomendacjach Grupy Specjalnej ds. Przeciwdziałania Praniu Pieniędzy wyznaczających globalne standardy w obszarze przeciwdziałania praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu, jak i zawarta w art. 32 dyrektywy AML, tj. w sprawie zapobiegania wykorzystywaniu systemu finansowego do prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu.

Polski rząd widzi potrzebę doprecyzowania przepisów art. 3 ust. 1 i 2 projektu dyrektywy wskazujących na jednostki upoważnione do dostępu do scentralizowanych krajowych rejestrów rachunków bankowych oraz upoważnione do występowania o udzielenie informacji lub przekazanie analiz finansowych przez jednostkę analityki finansowej. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej uznaje za potrzebne przyznanie organom ścigania i wybranym organom podatkowym dostępu do centralnych rejestrów rachunków bankowych i płatniczych, o których mowa w art. 32a dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej 2018/843 z dnia 30 maja 2018 r. zmieniającej dyrektywę Unii Europejskiej 2015/849 w sprawie zapobiegania wykorzystaniu systemu finansowego do prania brudnych pieniędzy lub finansowania terroryzmu oraz zmieniającej dyrektywę 2009/138 WE oraz 2013/36 UE.

Należy zaznaczyć, że proponowane rozwiązania są zgodne z jednym z priorytetów „Programu przeciwdziałania i zwalczania przestępczości gospodarczej na lata 2015–2020” ustanowionego uchwałą Rady Ministrów nr 181 z dnia 5 października 2015 r. Bezpośredni szybki dostęp do informacji o charakterze majątkowym nie tylko przyczyni się do poprawy efektywności w wykrywaniu i przeciwdziałania praniu brudnych pieniędzy lub szybkiego zebrania dowodów popełnienia poważnego przestępstwa, ale umożliwi także szybkie działania na rzecz zabezpieczenia środków finansowych gromadzonych na rachunkach bankowych, podlegających przypadkowi z tytułu korzyści uzyskanych z działalności przestępczej.

W ocenie rządu zaproponowany przepis zobowiązujący jednostkę analityki finansowej do udzielenia odpowiedzi na wnioski o informacje finansowe lub analizę finansową składane przez wyznaczone organy budzi szereg wątpliwości i w obecnym brzmieniu może być potencjalnie niezgodny z rekomendacjami FATF, które wyznaczają globalne standardy działania w obszarze przeciwdziałania praniu brudnych pieniędzy i finansowaniu terroryzmu oraz założeniami IV dyrektywy AML. Rekomendacja 29 FATF i związana z nią nota interpretacyjna oraz IV dyrektywa AML w art. 32 ust. 3 podkreślają niezależność i autonomię operacyjną jednostki analityki finansowej poprzez wskazanie

fundamentalnych zasad organizacji, zarządzania i funkcji JAF. W odniesieniu do funkcji niezależność i autonomia operacyjna oznaczają, że jednostka analityki finansowej powinna mieć uprawnienia i zdolność do swobodnego wykorzystywania swoich funkcji, w tym do podejmowania autonomicznych decyzji dotyczących analizy, wnioskowania lub dalszej dystrybucji konkretnych informacji.

W ocenie rządu uregulowanie w projekcie dyrektywy kwestii dostępu jednostki analityki finansowej do informacji będących w posiadaniu organów ścigania jest krokiem w dobrym kierunku. Jednostki analityki finansowej o charakterze administracyjnym mają na poziomie państw członkowskich bardzo zróżnicowany dostęp do informacji będących w posiadaniu organów ścigania. Wskazane jest jednak dalsze doprecyzowanie zakresu dostępu do omawianych informacji.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej z dużym sceptycyzmem podchodzi do przedstawionych w art. 9 ust. 2 i 3 terminów odpowiedzi na uzasadnione wnioski o udzielenie informacji pomiędzy jednostką analityki finansowej a jej zagranicznym odpowiednikiem. Proponowane terminy nie uwzględniają potrzeby zwrócenia się przez zapytaną jednostkę do instytucji obowiązanych i innych organów w celu pozyskania informacji niezbędnych do udzielenia odpowiedzi.

Rząd krytycznie ocenia propozycję, żeby jednostka analityki finansowej była zobowiązana do odpowiadania na wnioski Europolu dotyczące informacji finansowych i analiz finansowych przekazywane za pośrednictwem jednostki krajowej Europolu. W odniesieniu do kwestii dotyczących dostępu Europolu do informacji finansowych oraz analiz finansowych należy wskazać na wątpliwości związane z nadaniem szerokiego uprawnienia Europolowi do żądania uzyskania danych stanowiących tajemnicę bankową w celu ich przetwarzania.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej uważa, że w szeregu przepisów omawianego projektu nie zachowano należytej spójności z istniejącymi aktami prawnymi Unii Europejskiej, które dotyczą kwestii prania brudnych pieniędzy i przeciwdziałania terroryzmowi. W toku prac eksperckich podkreślono powiązania projektu dyrektywy z IV i V dyrektywą AML. Ponadto w uzasadnieniu do projektu wskazano, że jest on spójny z celami rozwoju rynku wewnętrznego Unii, w szczególności zaś z jednolitym rynkiem płatności, który tworzy bezpieczniejsze i bardziej innowacyjne usługi płatnicze w całej Unii Europejskiej, zwłaszcza jeśli chodzi o zasady ustanowione w dyrektywie UE 2015/2366, czyli tzw. dyrektywie PSD2. Nie wskazano jednak ani nie wyjaśniono, w jaki sposób Komisja Europejska zamierza taki stan osiągnąć.

W ocenie Polski wymienione wyżej kwestie mogą wymagać szerszych wyjaśnień i informacji ze strony projektodawców lub stosownego doprecyzowania. Projektowana dyrektywa będzie skutkować koniecznością wprowadzenia zasadniczych zmian w ustawie o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu. Przyjęcie projektu dyrektywy skutkować będzie koniecznością nowelizacji ustawy o Policji oraz ustawy Prawo bankowe. Niezbędne będzie również opracowanie odrębnego aktu prawnego, który ureguluje strukturę i funkcjonowanie scentralizowanego krajowego rejestru rachunków bankowych i płatniczych.

Przyjęcie projektu dyrektywy może przynieść, w dłuższej perspektywie, wzrost efektywności działania organów ochrony bezpieczeństwa publicznego w Unii Europejskiej, a tym samym wzrost poczucia bezpieczeństwa wśród osób zamieszkujących na terytorium państw członkowskich Unii. Przyjęcie dyrektywy w zaproponowanym kształcie będzie wiązało się z nałożeniem dodatkowych obowiązków, które w chwili obecnej nie są realizowane bądź też realizacja których ma obecnie bardziej ograniczony zakres, co będzie skutkowało dodatkowymi kosztami. Na obecnym etapie prac nad omawianym wnioskiem nie można precyzyjnie określić skutków finansowych wdrożenia proponowanych rozwiązań. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą Komisji do tego dokumentu jest pan poseł Michał Stasiński. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Michał Stasiński (PO):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, chciałbym zacząć od przytoczenia jednego zdania ze sprawozdania Europolu „Czy przestępczość wciąż się opłaca?”. Pozwolę sobie państwa poinformować o wielkości odzyskiwanych aktywów pochodzących z przestępstw popełnianych na terenie Unii Europejskiej. Według szacunków Europolu w latach 2010–2014 wartość aktywów zamrożonych lub zajętych w Unii Europejskiej stanowiła zaledwie 2,2% szacowanych wpływów z popełnianych przestępstw. Wartość skonfiskowanego mienia to zaledwie 1,1% szacowanych nielegalnych wpływów. Wyraźnie widać, jaki olbrzymi procent nielegalnych przychodów pozostaje w rękach przestępców. W związku z tym nie powinny dziwić bardzo aktywne działania Unii Europejskiej, jakie znalazły swój wyraz w dyrektywach przyjętych wcześniej, tj. IV i V dyrektywie AML, które miały na celu maksymalnie utrudnić popełnianie przestępstw finansowych związanych z praniem pieniędzy i co nie mniej istotne – z finansowaniem międzynarodowego terroryzmu.

Globalny system finansowy, nie tylko system Unii Europejskiej, jest w sposób niezwykle profesjonalny wykorzystywany przez przestępców. Problem w ściganiu tego rodzaju przestępstw, co trafnie diagnozuje m.in. Parlament Europejski, polega na braku harmonizacji w podejściu państw członkowskich Unii do zwalczania przestępczości gospodarczej. Musimy sobie zdawać sprawę z tego, że obecnie większość właściwych organów nie posiada bezpośredniego dostępu do informacji na temat tożsamości posiadaczy rachunków bankowych przechowywanych w scentralizowanych rejestrach rachunków bankowych lub w systemach wyszukiwania danych. Tego typu rejestry i systemy funkcjonują w 15 państwach członkowskich, ale właściwe organy posiadają do nich bezpośredni dostęp tylko na terenie sześciu państw członkowskich. W związku z tym czas, jaki jest potrzebny na uzyskanie odpowiednich informacji, wydłuża się w sposób znaczący, co praktycznie uniemożliwia prowadzenie realnej walki z tego typu przestępczością. Znajduje to odzwierciedlenie w danych, które podałem na początku mojej wypowiedzi.

Bardzo mnie cieszy, że stanowisko rządu wobec przedstawionego projektu dyrektywy jest, ogólnie mówiąc, pozytywne, przynajmniej jeśli chodzi o implementację tego aktu prawnego. Jednak jeżeli ma to być pozytywne stanowisko, to zadziwia mnie w nim duża ilość takich słów jak: krytycznie, sceptycznie, budzi szereg wątpliwości itd. Mam wrażenie, panie ministrze, że mamy do czynienia z pewną sprzecznością wewnętrzną. Rozumiem, że ten dokument może być i w wielu obszarach jest mało spójny lub niedoprecyzowany, to chyba bardziej właściwe pojęcie, ale zarówno IV i V dyrektywa AML, jak i zalecenia FATF pokazują jasno, że działania podejmowane przez Unię Europejską nie są wystarczające dla uzyskania realnych oczekiwanych skutków. W związku z tym w stanowisku rządu spodziewałbym się mniej negacji, a więcej propozycji zmierzających do jednego celu, a mianowicie ograniczenia przestępczości zorganizowanej w zakresie prania pieniędzy i finansowania terroryzmu.

Pan minister przedstawił bardzo szczegółowo stanowisko rządu, dlatego nie będę tych kwestii powtarzał, skupię się natomiast na ocenie skutków finansowych. W ostatnich zdaniach stanowiska rządu zgadzacie się państwo z tym, że skuteczna implementacja przepisów proponowanej dyrektywy będzie się wiązała ze wzrostem krajowej i międzynarodowej wymiany informacji pomiędzy organami dedykowanymi zwalczaniu poważnej przestępczości, co z kolei niesie ze sobą konieczność zagwarantowania środków na odpowiednie zwiększenie zatrudnienia w tych instytucjach oraz oznacza ponoszenie zwiększonych kosztów. Pamiętajmy jednak, że ma to także umożliwić osiągnięcie wyznaczonego celu.

Dlatego sugerowałbym bardziej twórcze i pozytywistyczne stanowisko rządu RP w stosunku do rozpatrywanej dyrektywy. Ona jest po prostu niezbędna, a jeśli uwzględnimy umiejętności przestępców wykorzystujących do swoich celów instrumenty finansowe, można z dużą pewnością przyjąć, że nie będzie to ostatnia dyrektywa w tym zakresie. Nie możemy zwracać uwagi tylko na autonomiczność i niezależność naszych jednostek wyspecjalizowanych w analizie finansowej, w analizie ryzyka i w gromadzeniu danych. Powinniśmy natomiast pokazywać, jak te jednostki można zmienić wewnętrznie, aby osiągnąć zakładany cel. Niestety nigdzie w stanowisku rządu nie znalazłem stwierdzenia

nia, że Rzeczpospolita Polska przykłada wielką wagę do osiągnięcia celu i koncentruje się na poprawie działania narzędzi, które to umożliwiają. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Pan minister chciałby się ustosunkować? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Paweł Cybulski:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, przede wszystkim chciałbym podkreślić, że bardzo nam zależy na bezpieczeństwie, zarówno tym szeroko rozumianym w Unii Europejskiej, jak i na bezpieczeństwie Polski. To pierwsza rzecz. Nie bardzo rozumiem ton wypowiedzi pana posła ani do czego ona w gruncie rzeczy zmierzała.

Wysoka Komisjo, naturalnie inną rzeczą jest wrażenie, które pan poseł odniósł, a czym innym jest praktyka, z którą mamy do czynienia na co dzień w Ministerstwie Finansów. Pomiędzy wrażeniem a praktyką znajduje się bardzo duża przestrzeń. Nie chciałbym teraz komentować ani dyskutować o naszych stanowiskach, które są ze sobą sprzeczne w pewnych kwestiach, pragnę jednak zapewnić, że podchodząc do zagadnienia od strony praktycznej, tak jak Ministerstwo Finansów, wyraźnie można zaobserwować, iż pewne obszary ujęte w dyrektywie wymagają doprecyzowania. Bardzo nam zależy na tym, aby ten akt prawny stworzył perfekcyjny system. Nie możemy, co zrozumiałe, podchodzić do tego rodzaju projektów z nadmiernym optymizmem, bo jak zauważyłem, dotyczą one spraw bezpieczeństwa i dlatego muszą być starannie przemyślane i dopracowane.

Projekt dyrektywy jest dobry i dlatego odnosimy się do niego pozytywnie, ale dostrzegamy też jego pewne niedociągnięcia i niedomagania i dlatego nie jesteśmy hurraoptymistyczni. Zgłaszane przez nas uwagi, a nawet pewne negacje są zdecydowanie konstruktywne. Nie uda nam się na przyszłość wypracować żadnego dobrego rozwiązania, jeśli nie będziemy w odpowiednim momencie pewnych rzeczy konstruktywnie negocjować. O pewnych sprawach trzeba mówić na głos. Moim zdaniem zawsze potrzebny jest głos rozsądku. Oczywiście musi to być negacja konstruktywna, ale o pewnych nieścisłościach i niedoróbkach trzeba powiedzieć, jeśli zostały one stwierdzone. Zresztą pan poseł w swoim wystąpieniu sam stwierdził, że należy oczekiwać kolejnych projektów w tym zakresie. One z pewnością się pojawią i będą, jak mniemam, przede wszystkim efektem pewnych negocjacji i uwag zgłaszanych przez kraje członkowskie, będą efektem sporów i dyskusji i dlatego podtrzymuję stanowisko, że nie można przyjąć omawianego projektu dyrektywy bezrefleksyjnie i z nadmiernym hurraoptymizmem.

W pełni popieramy projekt dyrektywy i potwierdzamy, że zmierza on w dobrym kierunku, jednak naszym zdaniem kilka jego obszarów wymaga niezbędnego doprecyzowania. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Szanowni państwo, chciałabym zaproponować przyjęcie następującej konkluzji: **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokument o sygnaturze COM(2018) 213 – wersja ostateczna. Komisja podzieliła stanowisko rządu Rzeczypospolitej Polskiej.** Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie słyszę. Dziękuję bardzo. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do pkt IV, czyli rozpatrzenia w trybie w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosku dotyczącego dyrektywy Rady zmieniającej dyrektywę 92/83/EWG w sprawie harmonizacji struktury podatków akcyzowych od alkoholu i napojów alkoholowych (COM(2018) 334 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Piotra Nowaka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Panie ministrze, bardzo proszę o krótkie przedstawienie stanowiska w tej sprawie.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, mam przyjemność przedstawić państwu informację na temat stanowiska rządu odnoszącego się do dyrektywy Rady zmieniającej dyrektywę 92/83/EWG w sprawie harmonizacji struktury podatków akcyzowych od alko-

holu i napojów alkoholowych. Dyrektywa określa wspólne przepisy dotyczące struktury podatku akcyzowego pobieranego w przypadku alkoholu i napojów alkoholowych. Nowelizacja dyrektywy zakłada m.in.: doprecyzowanie przepisów dotyczących pomiaru stopnia Plato w przypadku piwa, podwyższenie progu zawartości alkoholu z 2,8% na 3,5%, poniżej którego mogą być stosowane stawki obniżone w odniesieniu do piwa o niskiej zawartości alkoholu, wprowadzenie ogólnej definicji cydru, wprowadzenie jednolitego zaświadczenia dla małych niezależnych browarów oraz małych producentów cydrów w całej Unii Europejskiej potwierdzającego łączną wielkość ich roboczej rocznej produkcji, wprowadzenie, podobnie jak w przypadku piwa, opcjonalnych stawek obniżonych dla niezależnych małych producentów cydru oraz doprecyzowanie przepisów dotyczących zwolnień dla alkoholu skażonego.

Rząd pozytywnie odnosi się do propozycji zmiany dyrektywy, ale zgłaszamy jednocześnie wątpliwości, zwłaszcza jeśli chodzi o definicję cydru. Nie jesteśmy przekonani, że zaproponowana definicja cydru jest na tyle jednoznaczna, iż nie zabrania dodawania do cydru wody, aromatów lub cukru. Z uwagi na dotychczasowe doświadczenia innych państw członkowskich oraz możliwość utworzenia systemu produkcji niewielkich ilości napojów spirytusowych w drodze usługowej destylacji rząd proponuje dodać do zmienionej dyrektywy przepis, który umożliwiałby Polsce stosowanie obniżonej stawki akcyzy na alkohol etylowy produkowany z owoców przez gorzelnie należące do producentów owoców produkujące rocznie ponad 10 hl alkoholu z owoców dostarczanych im przez gospodarstwa domowe producentów owoców. Stosowanie obniżonej stawki byłoby ograniczone do 30 l alkoholu owocowego rocznie w przeliczeniu na gospodarstwa domowe producentów. Derogacja ta obowiązywałaby jedynie polskich producentów alkoholi owocowych i nie dotyczyłaby takiego alkoholu przywożonego z innych państw. Analogiczne zapisy funkcjonują obecnie w stosunku do Bułgarii i Czech. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą Komisji do tego dokumentu jest pan poseł Piotr Olszówka. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Olszówka (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie ministrze, Wysoka Komisjo, omawiana dyrektywa w pewnym stopniu rzeczywiście harmonizuje strukturę podatku akcyzowego od alkoholu, szczególnie jeśli chodzi o cydr i piwo. Stwierdzono w tym zakresie pewne problemy, które powodują niewydolność, która z kolei może doprowadzić do pewnych zakłóceń na rynku wewnętrznym. W tym miejscu mamy ukłon w stronę polskich producentów, zwłaszcza małych i średnich firm, ale również w stronę innych niezależnych producentów cydru i piwa warzonego w browarach przydomowych. Moim zdaniem proponowane przepisy systematyzują wymianę wewnątrzspółnotową. Zgodnie z tym, co powiedział pan minister, rząd odnosi się do tych propozycji pozytywnie, ale wnosi o uwzględnienie kilku zmian dotyczących cydru. Ocenia się, że zaproponowane zmiany przyniosą pozytywne skutki społeczne i terytorialne z punktu widzenia przedsiębiorców oraz z punktu widzenia jednolitego opodatkowania akcyzą wyrobów alkoholowych na terytorium całej Unii. Polska powinna jednak zostać dołączona do grupy państw członkowskich, które opierają swoją produkcję na produkcji niewielkich ilości napojów alkoholowych w drodze destylacji. Moim zdaniem ta dyrektywa jest bardzo potrzebna. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Wobec tego proponuję przyjęcie następującej konkluzji: **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokument o sygnaturze COM(2018) 334 – wersja ostateczna.** Czy jest sprzeciw wobec propozycji takiej konkluzji? Nie widzę. Dziękuję bardzo. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Przechodzimy do pkt V, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/103/WE z dnia 16 września 2009 r. w sprawie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych i egzekwowania obowiązku ubezpiecza-

nia od takiej odpowiedzialności (COM(2018) 336 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Piotra Nowaka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mam przyjemność przedstawić państwu stanowisko rządu dotyczące dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/103/WE z dnia 16 września 2009 r. w sprawie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych i egzekwowania obowiązku ubezpieczenia od takiej odpowiedzialności, COM(2018) 336 – wersja ostateczna.

Wniosek Komisji Europejskiej stanowi odpowiedź na przeprowadzoną przez Komisję ocenę obecnie funkcjonującej dyrektywy pod względem skuteczności, efektywności i spójności przepisów dotyczących komunikacyjnego ubezpieczenia OC. Przeprowadzona ocena wykazała potrzebę wprowadzenia pewnych zmian w konkretnych obszarach. Zmiany zaproponowane w przedmiotowym wniosku koncentrują się na kilku kwestiach. Po pierwsze, chodzi o zapewnienie szybkiej wypłaty odszkodowań osobom poszkodowanym w przypadku, gdyby ubezpieczyciel okazał się być niewypłacalny lub gdyby ogłosił upadłość. Następnie chodzi o ujednoczenie minimalnego poziomu sumy gwarancyjnej dla całego obszaru Unii Europejskiej w odniesieniu do szkód na osobie lub szkód w mieniu. Poza tym na ubezpieczycieli nakłada się wymóg niedyskryminacyjnego traktowania oświadczeń o przebiegu ubezpieczenia wydanych przez ubezpieczycieli lub odpowiednie organy, na przykład Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, oraz ujednoczenia oświadczenia w całej Unii Europejskiej. Dyrektywa wzmacnia także uprawnienia państw członkowskich w zakresie podejmowania działań mających na celu zapobieganie prowadzeniu pojazdu przez osoby nieubezpieczone oraz ujednoczenia wdrażanie orzecznictwa do prawa krajowego poprzez wprowadzenie definicji ruchu pojazdu.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej co do zasady pozytywnie ocenia przedmiotowy wniosek. Wskazujemy jednak na potrzebę wprowadzenia pewnych modyfikacji w kilku kwestiach. Po pierwsze, jeśli chodzi o definicję ruchu pojazdu. Zaproponowana definicja jest bardzo szeroka i może spowodować wzrost składek ubezpieczeniowych, a także konieczność objęcia ubezpieczeniem OC pojazdów i innych urządzeń elektrycznych, na przykład elektrycznych rowerów, motocykli, wózków i hulajnóg, które nie podlegają rejestracji. Zwracamy także uwagę na konieczność zweryfikowania zasad określających przebieg ubezpieczenia. Każdy zakład ubezpieczeń ma w tym zakresie własne kryteria i zasady taryfowe, które mają wpływ na podwyżkę lub obniżkę wysokości składki. Brak jest kompatybilności danych nie tylko pomiędzy poszczególnymi państwami członkowskimi Unii, ale także pomiędzy ubezpieczycielami w danym kraju. Należy się także zastanowić nad ewentualnym wydłużeniem terminu na transpozycję podwyższenia sumy gwarancyjnej z 12 do 24 miesięcy. Skokowe podwyższenie gwarancyjnych sum minimalnych mogłoby potencjalnie spowodować wzrost składek ubezpieczeniowych sposób raptowny. Jeśli chodzi o dopuszczenie nieuciążliwych kontroli, to opowiadamy się za wprowadzeniem okresu przejściowego.

Mając na uwadze powyższe uwarunkowania, zwracam się do Wysokiej Komisji z prośbą o przyjęcie stanowiska rządu w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą Komisji jest pan poseł Jacek Protasiewicz. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jacek Protasiewicz (PSL-UED):

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, jak powiedział pan minister, chodzi o zmianę funkcjonującej dyrektywy z 2009 r. w sprawie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych i egzekwowania obowiązku ubezpieczenia od takiej odpowiedzialności. Co do zasady rozwiązania proponowane w nowelizacji dyrektywy są słuszne. Rzeczywiście bowiem istnieje problem, kto ma pokryć koszty likwidacji szkody w przypadku, kiedy ubezpieczyciel

okazuje się niewypłacalny. Niewypłacalność może nastąpić z różnych przyczyn. Dyrektywa wymienia ogłoszenie upadłości przez towarzystwo ubezpieczeniowe lub wdrożenie procedury likwidacyjnej.

Wydaje mi się, że słuszne są uwagi rządu, które zostały sformułowane pod adresem proponowanej dyrektywy. Chodzi mi o sytuację, żeby w dyrektywie rozróżnić przypadek ogłoszenia upadłości lub wdrożenia procedury likwidacyjnej towarzystwa ubezpieczeniowego od przypadku, w którym ubezpieczyciel pomimo upływu trzech miesięcy od żądania wypłacenia odszkodowania przez osobę poszkodowaną nie reaguje na takie żądanie.

Inne uwagi, które formułuje rząd do tego fragmentu nowelizacji dyrektywy – nie jest to jedyny przedmiot nowelizacji – nie tyle są przeze mnie kwestionowane, ile chciałbym poprosić o ich doprecyzowanie. Z dokumentów przekazanych przez rząd zdołałem się zorientować, że postuluje on, co jest zasadne, aby doprecyzować definicję pojazdu i ruchu pojazdu. Podobnie jeśli chodzi o definicję drogi. Pozwoliłoby to chociażby na wyeliminowanie wątpliwości interpretacyjnych w sytuacji, kiedy mamy do czynienia ze szkodami powstałymi w wyniku wypadku spowodowanego przez pojazdy nietypowe, takie jak hulajnoga, elektryczny rower czy segway. Tego typu pojazdy pojawiają się na drogach całej Europy, w tym oczywiście także i w Polsce. Trzeba także pamiętać o szkodach, jakie mogą powstać w przypadku zderzenia z wózkiem widłowym lub samobieżną kosiarką. Można sobie wyobrazić tego rodzaju przypadki i dlatego wydaje mi się, że zastrzeżenia rządu, o ile dotyczą wyłączenia tego typu kategorii pojazdów, byłyby niezasadne. Są to przecież uczestnicy ruchu drogowego, a skutki niewłaściwego użytkowania tych pojazdów mogą dotknąć bezpośrednio obywateli.

Podobnie jeśli chodzi o uwagi rządu do art. 1, który definiuje kwestię zakresu odpowiedzialności. Są one zasadne, jeśli jest mowa o wyłączeniu dróg prywatnych lub wewnętrznych bądź terenu przedsiębiorstwa, ale już w przypadku dróg leśnych rzecz ma się inaczej. Drogi leśne w pewnym sensie można uznać za prywatne lub nawet zakładowe, ale miałbym wątpliwości, jeśli chodzi o ich wyłączenie, i dlatego chciałbym zapytać o stanowisko polskiego rządu w tej kwestii. Co tu zresztą dużo mówić. Niejednokrotnie jesteśmy świadkami informacji, z których wynika, że użytkownicy quadów, czyli pojazdów nieubezpieczonych, biorą udział w kolizjach i wypadkach w terenie leśnym, a więc na drogach będących wewnętrznymi drogami Przedsiębiorstwa Państwowego Polskie Lasy Państwowe.

Wprawdzie pan minister tę kwestię poruszył, ale chciałbym jeszcze zadać pytanie dotyczące postulatu ujednolicenia gwarantowanej sumy ubezpieczenia na terenie całej Unii Europejskiej. Czy ewentualne ujednolicenie tej sumy miałyby – a jeśli tak to jaki – wpływ na wzrost składki ubezpieczenia OC w Polsce? Domyślam się, że taki wpływ będzie, jest to rzecz oczywista, ale poprosiłbym o stanowisko rządu.

I jeszcze jedna sprawa. Chciałbym poprosić przedstawiciela rządu o wyjaśnienie, jakie będą konsekwencje tej dyrektywy. Rozumiem, że co do zasady rząd ją popiera, ale formułuje pewne zastrzeżenia w kwestii tego, jaki podmiot miałby być zobowiązany do wypłacania odszkodowania w przypadku, kiedy mamy do czynienia z sytuacją, w której ubezpieczyciel staje się niewypłacalny. Jak rozumiem, tym podmiotem nie byłby Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, funkcjonujący obecnie w naszych polskich realiach, a to on pokrywa dziś skutki likwidacji szkody na mieniu i zdrowiu w przypadku, kiedy dochodzi do kolizji z samochodem, który nie posiada żadnego ubezpieczenia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie widzę. W tej sytuacji chciałabym zaproponować następującą konkluzję: **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokument o sygnaturze COM(2018) 336 – wersja ostateczna. Komisja podzieliła stanowisko rządu.**

Poseł Jacek Protasiewicz (PSL-UED):

Bardzo przepraszam, pani przewodnicząca, ale zadałem pytania przedstawicielowi rządu i nie uzyskałem na nie odpowiedzi.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Czy pan minister chciałby zabrać głos? Jeżeli taka jest wola pana ministra, to bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Jeśli chodzi o pytanie pana posła Protasiewicza dotyczące urządzeń typu hulajnoga, samobieżna kosiarka itd., to problem polega na tym, iż podmioty, które mają być ubezpieczone, powinny zostać wcześniej zarejestrowane. Trudno jednak sobie wyobrazić, w jaki sposób wymóc na obywatelach, aby ich kosiarki, hulajnogi lub segwaye były rejestrowane. Obowiązek rejestracji takich urządzeń, o czym warto pamiętać, wiązałby się z poważnymi kosztami. Jeśli takie urządzenia nie są jednak zarejestrowane, to firmy ubezpieczeniowe nie chcą ich ubezpieczać. Taka postawa jest racjonalna, ponieważ łatwo mogłoby dojść do nadużyć. Po numerze rejestracyjnym moglibyśmy wskazać na przykład, kto nas potrącił albo czyja kosiarka dokonała szkód, ale skoro nie ma rejestracji, to łatwo o nadużycia. Wiadomo bowiem, że potrącił nas ktoś jadący elektryczną hulajnogą, ale nie mamy żadnych danych, kto to był, ponieważ urządzenie nie posiada własnych numerów rejestracyjnych. Ten problem jest dostrzegany w całej Europie, ale naprawdę trudno jest znaleźć dobre wyjście z sytuacji. Możemy albo zmusić użytkowników do rejestracji, ale odbiór takiego przymusu będzie niewątpliwie bardzo negatywny, gdyż z tym się wiązą koszty, zarówno dla użytkowników, jak i dla państwa, albo z drugiej strony zdecydujemy się na rozwiązanie, w którym tego typu urządzenia nie podlegają ubezpieczeniom OC. Konsensus w tej sprawie ucierał się więc gdzieś w szerszej perspektywie.

Jeśli chodzi o składki w kontekście planowanej jednolitej minimalnej sumy gwarancyjnej, to one wzrosną, jak raczył zauważyć pan poseł, z mniej więcej 5 mln euro do trochę ponad 6 mln euro. Można powiedzieć, że ten wzrost wyniesie ok. 20%. Czy to się wiąże ze wzrostem opłaty za ubezpieczenie? Oczywiście tak. Wszystko wynika z matematycznego wzoru, który jest używany do wyliczania wysokości składek. Przypominam, że jednym z warunków prowadzenia firmy ubezpieczeniowej jest warunek, który stwierdza, iż towarzystwa ubezpieczeniowe nie mogą generować straty na prowadzonej działalności. Jeśli podnosi się minimalną sumę gwarancyjną, to należy założyć, że większe będą wypłaty, a to oznacza, że muszą rosnąć składki. Z tej przyczyny polski rząd proponuje wydłużenie okresu przejściowego z 12 miesięcy do 24 miesięcy. Pozwoli to podnosić składki stopniowo, graduacyjnie, krok po kroku zamiast jednorazowo uderzyć użytkowników większą ceną składki. Jednorazowy znaczny wzrost składek byłby chyba rozwiązaniem niezbyt dobrym, tym bardziej że wszyscy wiemy, iż od dłuższego czasu stawki ubezpieczeniowe cały czas rosną.

Trzecia poruszona kwestia dotyczyła tego, kto miałby wypłacać podmiotom odszkodowanie w przypadku, gdyby pojazd nie był ubezpieczony. Po pierwsze, taka sytuacja jest niezgodna z prawem. Samochód posiada wprawdzie numer rejestracyjny, ale nie powinien być użytkowany. Skoro jednak doszło do złamania prawa i wystąpiła szkoda, wówczas ubezpieczenie wypłaci Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, na który składają się wszyscy ubezpieczyciele. Jest to obciążenie dla systemu, a koszty pokrywa Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Proszę, panie pośle.

Poseł Jacek Protasiewicz (PSL-UED):

Panie ministrze, moje pytanie bardziej dotyczyło sytuacji, która jest wprost regulowana przez dyrektywę, czyli przypadku, w którym dochodzi do niewypłacalności towarzystwa, w którym pojazd został ubezpieczony.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Dyrektywa tego nie określa. To ma być dopiero doprecyzowane. Proszę jednak zauważyć jedną bardzo konkretną rzecz. Firmy ubezpieczeniowe nie działają w oderwaniu od rze-

czywistości. Wszyscy ubezpieczyciele podlegają nadzorowi. W Polsce taki nadzór wykonuje Komisja Nadzoru Finansowego. Prezentuje ona bardzo konserwatywne podejście do firm ubezpieczeniowych, ale dzięki temu w naszej historii nie odnotowano jeszcze ani jednego bankructwa firmy ubezpieczeniowej. Ryzyko teoretycznie istnieje, my je rozumiemy, ale dyrektywa dopiero zajmie się tym problemem. Należy jednak cały czas pamiętać o nadzorze, który kiedy dostrzeże, że firma ubezpieczeniowa ma zbyt niskie kapitały, natychmiast wzywa ją do podniesienia kapitału, a w skrajnym przypadku taka firma może zostać zlikwidowana, a jej klientów przejmuje wtedy inny podmiot. Trudno zatem wyobrazić sobie przypadek, że firma ubezpieczeniowa bankrutuje, a jej klienci nie są objęci żadną ochroną ubezpieczeniową. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Po udzieleniu wyjaśnień przez pana ministra stwierdzam, że **Komisja podzieliła stanowisko rządu**. Czy jest sprzeciw wobec takiej konkluzji? Nie widzę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V.

Na moment powrócę jeszcze do pkt IV, ale tylko po to, żeby formalnie stwierdzić, że **Komisja podzieliła stanowisko rządu**. Chodzi o to, aby nie było niepotrzebnych wątpliwości.

Szanowni państwo, przechodzimy do pkt VI, czyli do rozpatrzenia projektu planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2018 roku, tj. na drugie półrocze bieżącego roku. Projekt planu pracy został rozesłany do członków Komisji. Powinniśmy go przekazać do marszałka Sejmu najpóźniej 6 lipca. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa ma jakieś uwagi do zaproponowanego planu pracy? Nie słyszę uwag, ale jeśli państwo pozwolicie, to chciałabym zaproponować dodanie jeszcze jednego punktu w postaci rozpatrzenia informacji rządu o stanie przygotowań do konwencji klimatycznej. Pamiętamy, że jako Komisja byliśmy w tej sprawie w Katowicach, wizytowaliśmy obiekt i teraz, w związku ze zbliżającym się szczytem, powinniśmy otrzymać informację na temat tego, jak polski rząd jest przygotowany do przeprowadzenia wspomnianego szczytu. Czy ktoś z państwa chciałby w tej sprawie zabrać głos? Nie widzę. Czy możemy zatem przyjąć, że plan pracy Komisji na II półrocze został zaakceptowany? Nie słyszę sprzeciwu. Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła i przyjęła plan pracy**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt VI.

Pozostały nam jeszcze sprawy bieżące. Informuję że kolejne posiedzenia Komisji odbędą się w środę o godzinie 12.00 i 13.30 oraz w czwartek o godzinie 12.00. Czy ktoś chciałby zabrać głos w ramach spraw bieżących? Nie widzę. Zamykam rozpatrywanie pkt VII.

Informuję, że porządek dzienny został wyczerpany. Protokół posiedzenia będzie znajdował się do wglądu w sekretariacie Komisji. Zamykam posiedzenie.